

Przegląd Prawa Konstytucyjnego

-----ISSN 2082-1212-----

DOI 10.15804/ppk.2021.02.25

-----Nr 2 (60)/2021-----

Andrzej Bałaban

Recenzja: Bronisław Sitek,
Wybrane systemy prawnej i instytucjonalnej ochrony
praw i interesów państwa, ISBN 978-83-8085-872-5,
Wydawnictwo Difin, Warszawa 2020, ss. 262

Książka prof. Bronisława Sitka jest interesująca ze względu na międzygałęziowe podejście do tematu i wielowymiarowość metodologiczną. Znajdujemy tu zarówno głębokie sięgnięcie do genezy rozwiązań prawnych wywodzących się z czasów rzymskich jak i dominującą metodę prawnoporównawczą analizy systemów prawnych Austrii, Włoch, Hiszpanii, Szwajcarii, Republiki Federalnej Niemiec i Stanów Zjednoczonych. Efektem badań są zwarte wnioski końcowe podsumowujące nie tylko modelowe cechy systemów narodowych ale także zestawiające ich podobieństwa i różnice, co pozwala ustalić prawne możliwości rozwiązań instytucjonalnych i ocenić przyjętą obecnie w Polsce prawną koncepcję Prokuraturii Generalnej.

Początkowe rozważania zawarte w książce dotyczą problemu praw i interesów państwa nader różnie pojmowanych od pierwotnych wyobrażeń filozofów greckich poszukujących jego filozoficznej istoty, poprzez średnio-wieczne koncepcje relacji władzy świeckiej i duchowej aż po współczesne, zawarte w szerokim spektrum od koncepcji totalitarnych po liberalne. Wnikliwą ocenę określenia zwrotu (prawo i interesy państwa „(wolałbym „prawa i interesy”, w sensie praw podmiotowych przynależnych swoistej osobie prawnej jaką jest państwo) zawarł Autor w oddzielnym fragmencie pracy

(s. 17–20) mającym charakter samodzielny, kreatywny studium pojęciowego.

Historyczne doświadczenia narodów pozwalają dziś stosować system dla nich adekwatny, choć nie jest to łatwe, czego dowodzą choćby paroksyzmy ustrojowe Polski z ostatnich lat. Zagrożenie kryzysami gospodarczymi, narodowościowymi czy populistycznymi ostatnich lat (trumpizm) oznacza, że upowszechnienie idei sprawnego i bezpiecznego państwa i jej wcielanie w życie nie jest proste w praktyce. Znaczne nadzieje pokładać zatem trzeba w rozwoju prawa międzynarodowego i organizacji międzynarodowych i tak koniecznych w warunkach globalizacji.

W każdym typie państwa niezbędny jest jednak system skutecznej ochrony jego interesów. Słabość współczesnej teorii państwa w wymiarze władczym i prawnym (a nie tylko politologicznym), sprawia że jego koncepcję opierać trzeba na instytucjach fundamentalnych, a takimi są systemy ochrony jego interesów. Prof. Sitek wyodrębnia 4 ich modele: system scentralizowany w rękę państwa (Polska, Austria, Szwajcaria) system rozproszony oparty na obsłudze prawnej organów w sferze ich kompetencji (RFN) system mieszany z terenowymi agendami instytucji centralnej (Włochy, Hiszpania) i system hybrydowy (USA).

Mimo szerokiego zakresu rozważań prawnoporównawczych B. Sitek nie zaniedbuje omówienia ewolucji historycznej i procesu kształtowania współczesnej polskiej Prokuratury Generalnej, którą zna dogłębnie z czasu gdy stał na jej czele. Omówiona w rozdziale II (str. 65–107) ma postać oddzielnego, kompletnego studium dotyczącego zwłaszcza jej wersji zreformowanej w 2016 r., wzbogaconej utworzeniem w jej ramach Sądu Polubownego i Komisji Rozjemczej co jest rozwiązaniem w duchu prakseologicznej efektywności, tak potrzebnej w skostniałych niekiedy klasycznych mechanizmach prawnych.

Książka zakończona wnioskami zawiera też starannie przygotowane wnioski na zakończenie każdego z jej ośmiu rozdziałów co, wraz ze zbiorczymi wnioskami końcowymi, daje znaczną ilość materiału oceniającego i syntetyzującego. Dość nietypowo, do każdego rozdziału dodano też bibliografię w sumie zawierającą ponad 300 pozycji z zakresu najważniejszych opracowań krajowych i zagranicznych.

Mając dominujący charakter prawnoporównawczy książka może stanowić uzupełnienie prac charakteryzujących ustroje państw obcych o materię nie-

typowe i rzadko w nich omawiane. W zakresie omawianego problemu podstawowego stanie się zaś jedną z podstawowych pozycji o charakterze opracowania naukowego. Na koniec warto zwrócić uwagę na znaczną objętość treściową recenzowanej pracy. Jest to bowiem 262 strony druku w najmniejszym chyba, możliwym formacie.